

PRZEGŁĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARKI DRZEWNEJ

DRZEWNY

Nr. 21

PIĄTEK 27.XI 1936 r.

ROK I

BEZ SUROWCA I BEZ PRACY

Trudności na jakie w b. sezonie napotyka prywatny przemysł tartaczny przy zaopatrzeniu się w surowiec stają się coraz bardziej niepokojące. Zachodzi całkiem słuszną obawą, iż w najbliższym sezonie, jeśli trudności te potrwać nadal, **nastąpi katastrofa**, przyczem setki tartaków prywatnych utracą możność wykorzystania zwykłego swego okresu wzmózonej pracy. Jak się to odbije ujemnie na naszym eksporcie drewna w 1937 r. nie trzeba udowadniać.

Z drugiej zaś strony spowoduje to komplikacje natury socjalnej, bowiem **w parze z zawieszeniem pracy, utracą możliwości zarobkowania tysiące tartacznych robotników i to w dodatku szczególnego okresowego, bo zimowego, napięcia bezrobocia w Kraju.**

Wina za ten stan rzeczy niewątpliwie spadnie na L. P., które przeprowadzając konsekwentnie swą politykę, zmierzającą do likwidacji prywatnego przemysłu i handlu drzewnego, w r. b. uchylają się od zbytu drewna okrągłego prywatnym tartakom, motywując ten swój krok m. in. walką z... pośrednikami!

Rezultat zaś tej walki z „pośrednikami“ jest taki, iż w szeregu ośrodków Polski zapasy surowca w prywatnych tartakach są minimalne, przyczem w niektórych z nich **praca jest już na ukończeniu.**

Dotychczasowe interwencje tartaczników w L. P. jak też i u władz (m. in. na Pomorzu, w Małopolsce Wschodniej, na Wileńszczyźnie, w Lubelskiem i t. d.) nie odnoszą skutku, a na alarmujące w tej sprawie memorjały tartacznicy, jak dotychczas, nie uzyskują odpowiedzi.

To uzależnienie prywatnego tartacznictwa od możliwości zakupów surowca w L. P. jest całkiem zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę (o czym zresztą wspominaliśmy swego czasu w „Przeglądzie Drzewnym“ Nr. 10) iż w prywatnych lasach tartaki mogą pokryć zaledwie $\frac{1}{3}$ swej najniższej obliczonej zdolności przetwórczej.

Rozumieją to dobrze L. P., które też, jak widać, wybrały najodpowiedniejszy dla siebie moment by „skończyć“ z prywatnym przemysłem tartaczny w kraju. W tym też celu prócz uchylania się od ogłaszania przetargów, również przy sprzedaży indywidualnych L. P. żonglują nie-

realnemi wprost cenami, które w niczem **nie odpowiadają nawet obecnie wysokim cenom jak na wewnętrznym rynku drzewnym, tak też i zagranicznych.** O kredycie zaś absolutnie nie ma mowy, żąda się gotówki, a na Pomorzu—gdzie tartacznicy interwenjowali w województwie, składając odpowiedni memorjał — L. P. uchyliły się od honorowania gwarancji banków, co jest rzeczą nową, bowiem w ub. latach coś podobnego nigdy jeszcze nie było.

W postępowaniu L. P. jest wyraźne, jak widzimy, uchylanie się od transakcyj kredytowych na okresy stosowane poprzednio. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że sfery gospodarcze (prywatne) ze swej strony czyniąc transakcje obiektami leśnemi, oraz mając zupełne zaufanie do oświadczeń czynników miarodajnych, uważają całkiem zresztą słusznie, za nierealne wszelkie obawy co do możliwości zmian lub wahań waluty w Polsce, to też bynajmniej nie uchylają się od zawierania transakcyj z dłuższym terminem regulowania należności. L. P. prawdopodobnie są innego zdania.

Pertraktacje o umowę clearingową polsko-niemiecką

Podział kontyngentów na wywóz drewna do Niemiec z plafonu grudniowego

W pierwszych dniach grudnia odbędzie się podział tarcicy i najprawdopodobniej również, po dłuższej przerwie, podział kontyngentów na papierówkę.

Jak już donieśliśmy w numerze poprzednim, w Berlinie odbywały się ostatnio pertraktacje w sprawie przedłużenia umowy clearingowej, pertraktacje te w zasadzie zostały już ukończone. Niestety, pomimo poważnych wysiłków ze strony przedstawicieli sfer drzewnych nie udało się przeprowadzić podczas pertraktacji wszystkich wysuniętych przez organizacje eksportowe postulatów. Kredyt trzymiesięczny pozostanie najprawdopodobniej w mocy. Globalna suma na drewno ma wynosić około 33.000.000 zł., przy czym podział na poszczególne gatunki drewna przedstawia się jak następuje: tarcica — 35⁰%, drewno okrągłe — 30⁰%, papierówka — 26⁰%, klepka — 5⁰%, drewno posadzkowe — 1⁰%, podkłady — 0,25⁰% i t. d.

Zupełnie zrozumiałe, że w tej chwili trudno przesądzić czy w najbliższym okresie clearingowym suma globalna w wysokości 33.000.000 zł. będzie całkowicie wykorzystana, jest to bowiem zależne od importu niemieckiego do Polski. Jak

wiadomo, w pierwszym roku obrotu clearingowego na drewno przewidziana była suma 39.000.000 zł.

Wyzyskanie kontyngentów w roku ubiegłym przedstawia się jak następuje:

Na drewno okrągłe przewidziane było 30%—wyzyskano 23,7%.

Na tarcicę przewidziane było 32,5%—wyzyskano 27%.

Na papierówkę przewidziane było 41%—wyzyskano 14%.

Jeżeli idzie o przydział na miesiąc grudzień, to w czasie ostatnich pertraktacji w Berlinie udało się otrzymać w formie awansu na styczeń roku 1937 zł 1 milion. W ten sposób do podziału na plafon grudniowy poszczególne Komisje otrzymały do dyspozycji następujące sumy: na drewno okrągłe — 565,000 zł, na tarcicę — 695,000 zł i na papierówkę około 400,000 zł.

Jak się dowiadujemy, firmy eksportujące papierówkę w dalszym ciągu stoją na stanowisku, iż przy obecnych cenach eksport papierówki do Niemiec jest wybitnie deficytowy. Z tego względu prowadzone są między dostawcami polskimi a odbiorcami niemieckimi pertraktacje co do zawarcia nowych umów na dostawę papierówki.

ZEBRANIA Rolników i Leśników

W Związku Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem odbędzie się w dniach 10 i 11 grudnia szereg zebrań sekcyjnych. Zebrania odbędą się w wielkiej sali Związku Izby i Organizacji Rolniczych.

W ramach tych zebrań wyznaczone zostało na 10 grudnia posiedzenie sekcji racjonalizacji gospodarstw, podczas którego referat p. t. „Działanie obornika na podstawie doświadczeń polskich, wykonanych po wojnie“, wygłosi prof. dr. Marian Górski. Tego samego dnia odbędzie się zebranie sekcji ekonomicznej, na którym referaty wygłoszą inż. Stanisław Zdziarski i prof. Bohdan Wasiutyński — pierwszy o cenach ziemi i kredytowaniu obrotów ziemią, drugi zaś o przyroście ludności w Polsce i przeludnieniu wsi.

W dniu 11 grudnia odbędzie się zebranie sekcji racjonalizacji gospodarstw z referatem prof. dr. Zygmunta Moczarskiego na temat niektórych nowszych zdobyczy nauki i praktyki w żywieniu zwierząt gospodarskich oraz sekcji organizacji rolnictwa z referatami prezesa Stanisława Mikołajczyka o planie i metodach pracy wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i płk. dypl. dr. Stanisława Roztworowskiego i Stanisława Prus-Wiśniewskiego o głównych problemach pogotowia wojennego rolnictwa. (Iskra)

Podpisanie układu clearingowego ze Szwajcarią

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra“, toczące się od tygodnia w Warszawie rokowania o zawarcie częściowego układu clearingowego polsko-szwajcarskiego zostały zakończone.

Układ ten, mający na celu odmrożenie zablokowanych należności, wynikających z obrotu handlowego ze Szwajcarią, został podpisany i wejdzie w życie prawdopodobnie z dn. 1 grudnia r. b. Układ przewiduje zróżniczkowanie kursu wypłaty należności dla polskich eksporterów z konta Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w zależności od tego, czy zapłata nastąpiła przed lub po dewaluacji franka szwajcarskiego.

Ze strony polskiej układ podpisali: wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek i wiceminister przemysłu i handlu p. Sokołowski, zaś ze strony szwajcarskiej — minister pełnomocny Szwajcarii w Warszawie p. Stoutz i radca legacyjny p. Viely.

Dalsze rokowania o zawarcie stałego układu clearingowego oraz o uzupełnienie traktatu handlowego polsko-szwajcarskiego rozpoczną się w Bernie w pierwszych dniach grudnia r. b. (Iskra)

OBNIŻKA OPŁAT LICENCYJNYCH we FRANCJI

(Korespondencja własna z Paryża)

W Nr-ze 18 Przeglądu Drzewnego z dnia 6 bm. podaliśmy wiadomość o zamierzonej **obniżce opłat licencyjnych** na wywóz drewna do Francji, oraz o prawdopodobnem ich zróżniczkowaniu. W ostatniej chwili nasz paryski korespondent (W. Z.) donosi nam, że w najbliższym czasie mają zapaść w tej mierze **ostateczne decyzje.** Według informacji naszego korespondenta z Paryża, narazie nieoficjalnych, **opłaty licencyjne na drewno czerwone mają być obniżone do 1 fr. od tonny, zaś od drewna białego — do 12 fr. od tonny.**

Przypominamy, że dotychczasowa opłata

licencyjna w wysokości 80 fr. od tonny wszystkich sortymentów drewna, została w październiku br. obniżona o 20% tj do 64 fr. od tonny, obciążenie to stanowiło b. dotkliwe utrudnienie dla naszego eksportu do Francji.

W najbliższych dniach należy oczekiwać potwierdzenia ostatecznego podanej przez nas wiadomości. W każdym razie należy stwierdzić, że niezmiernie wydatna obniżka opłaty licencyjnej, w razie dalszej poprawy koniunktury na rynku francuskim, w znacznym stopniu przyczynić się może do wzmocnienia naszego wywozu na ten rynek.

Wpływ dewaluacji na czeski rynek drzewny

(Korespondencja własna)

PRAGA. 23.XI. Dewaluacja korony czeskiej nie pozostała bez wpływu na sytuację na najlepszym rynku drzewnym. W ocenie położenia przeważa optymizm, przypuszcza się bowiem, że obniżka parytetu **ułatwi eksport** na dotychczasowe rynki i umożliwi zarazem podjęcie eksportu na rynki zachodnie, zwłaszcza do Anglii. Przewidywania te już się sprawdzają. Fakt ten ułatwia jakościową poprawę eksportu drzewnego, pociąga bowiem za sobą **wzrost wywozu tarcicy**, który w ostatnich latach skurczył się niezwykle silnie. Eksporterzy nasi spodziewają się, że w związku z tym Czechosłowacja będzie mogła w b. roku łatwiej wykorzystać przyznany jej przez Międzynarodowy Komitet Drzewny kontyngent eksportowy, niż to w ostatnim roku miało miejsce.

Sytuacja na rynku drzewnym po dewaluacji korony czeskiej i innych walut zajmowała się na ostatnim posiedzeniu sekcja eksportowa Rady Gospodarki Drzewnej. Skonstatowano **wyraźną poprawę**, która zdaniem obecnych na posiedzeniu, zawdzięcza się dwom momentom. Pierwszy — to wzrastające zapotrzebowanie ze strony krajów importujących, drugi zaś czynnik — to mocna tendencja cen, która łącznie z premją dewaluacyjną przywróciła drewnu czeskiemu szanse **konkurencyjne** na rynkach międzynarodowych. Za wysoce znamienne uważa wypada uchwałę powziętą ostatnio w tej sprawie przez Radę Gospodarki Drzewnej w Pradze. Rada zleciła bowiem zrzeszonym w niej organizacjom, by informowały stale eksporterów o cenach i tendencji panującej każdorazowo na poszczególnych rynkach zbytu i starały się tą drogą zapobiegać licytowaniu się in minus, co przekreśliłoby dodatnie skutki dewaluacji.

Najsilniej uwydatnił się wpływ dewaluacji na rynku niemieckim. Bezpośrednio po urzędowym ogłoszeniu dewaluacji zastanowiono wypłaty z clearingu czesko-niemieckiego, przy czym podkreślić należy, że szlasy zawierane w ostatnich tygodniach opiewały przeważnie na korony czeskie. Także transakcje kompensacyjne przejściowo zastanowiono. W ostatnich dniach nastąpiło jednak znaczne odprężenie: władze niemieckie **rozpoczęły** już udzielanie zaświadczeń dewizowych na poczet przyszłorocznych kontyngentów. Ocenia się tutaj, że wydano już w tych dniach zaświadczeń dewizowych w sumie około **dwumiesięcznego kontyngentu** przywozowego. Jak z tego widać, interes do Niemiec ruszył żwawo z miejsca, choć i teraz nie brak jeszcze malkontentów uskarżających się na zbyt szczupłe przydziały.

Nie od rzeczy będzie tu nadmienić o posiedzeniu w tut. związku importerów i eksporterów drzewnych, posiedzeniu, poświęconemu nowo wytworzonej na rynku niemieckim sytuacji. Po b. ożywionej dyskusji powzięto uchwałę zalecającą zainteresowanym firmom, by wywiązywały się ściśle wobec kontrahentów niemieckich z przyjętych zobowiązań. Wyłoniono komisję, która w porozumieniu z czynnikami urzędowymi, opracuje szczegółowe wskazówki. Praktyczny sens tej uchwały jest taki, że Czechosłowacja od dotychczasowej praktyki **fakturowania w czeskich koronach nie odstąpi**. Fakt ten niewątpliwie zainteresuje też polskie sfery eksportowe.

Dewaluacja nie pozostała również bez wpływu na rynek drzewa **twardego**. Złazszcza na Rusi Podkarpackiej notuje się znaczny popyt na suchą tarcicę twardych gatunków. Reflektantami są firmy angielskie i niemieckie. Dokonywane w ostatnich tygodniach transakcje zdołały niemal **opróżnić składy** z zapasów zeszłorocznych tarcicy dębowej, bukowej i jesionowej. Ang'ja zakupuje po dużo wyższych cenach buczynę, Niemcy zaś dużo dębiny i jesioną, częściowo również buczynę. Ceny wzrosły przeciętnie o 20%, przy czym w ostatnich dniach obserwuje się wzrost zapotrzebowania na **buczynę**, zwłaszcza parzoną, poszukiwaną do wyrobu mebli giętych.

W dziale **fornirów** notuje się pewne ożywienie, a obroty tym artykułem są wyższe niż np. rok temu. Pięszę: obroty, bo wzrósł zarówno import z Francji, dostarczającej najlepsze gatunki, jak i eksport z Czechosłowacji, który kieruje się zwłaszcza do Anglii. Najlepiej idą forniry orzechowe, brzoza fińska i szwedzka, klon kaliforni-

nijski oraz brzoza z Alaski. W eksporcie do Polski nie notuje się większych zmian.

Poprawa w zakresie eksportu spowodowała trudności w pokryciu zapotrzebowania na **papierówkę** przez fabryki celulozy. W związku z tym, wpłynął do Rady Gospodarki Drzewnej ze strony słowackich fabryk papieru sensacyjny wniosek o wydanie **zakazu eksportu papierówki**. Sprawa ta nie była jeszcze rozpatrywana, sfery drzewne sądzą jednak, że organizacja zajmie wobec postulatów papierni stanowisko negatywne.

Ciekawe jest również stanowisko kopalń węgla. Wskazują one, że **kopalniaków** brak, i że obecne zapasy wyczerpią się w najbliższych miesiącach, co zagrozi poważnie bezpieczeństwu pracy w kopalniach. W związku z tym, wysunęli przedstawiciele przemysłu węglowego żądanie, by władze zezwoliły na przywóz conajmniej 60.000 m³ kopalniaków z zagranicy.

Jeśli zatem znaki na niebie i ziemi nie mylą, **czeska gospodarka drzewna znajduje się obecnie**, że użyjemy tego wyrażenia, **na fali zwyżkowej**. Optymistyczne nadzieje kół drzewnych podsycają widoki, że władze już w najbliższym czasie skasują dotychczasową 70%-ową normę eksploatacyjną i wrócą do pełnych 100%-owych wyrębów. Fakt ten powstrzymałby zbyt silną i uciążliwą dla przemysłu przetwórczego zwyżkę surowca drzewnego.

Zainteresują niewątpliwie Czytelnika polskiego ceny ustalone ostatnio przez komisję notowań Rady Gospodarki Drzewnej dla tarcicy eksportowanej do **Niemiec**. Oto one: szeroka **budowlanka** jodł. świerk. 34 Rmk, inna budowlanka, ew. z przewagą świerka — 32 Rmk, **łaty** wiązane — 37 Rmk, **belki** do 6 m dł. i do 26 cm. grub. — 40 Rmk, materiał **heblowany** I i II kl. 42 Rmk, **bale** jak. budowlana — 37 Rmk, **stolarka** świerkowa 24 mm grub. wżwyz — 55 Rmk, **stolarka** sosnowa — 65 Rmk. Ceny te rozumieją się za 1 m³ przy granicy czesko-niemieckiej, bez cła. Ustalono również ceny za bale **holenderskie** wg. listy na 26.50 do 28.50 hfl. cif Amsterdam-Rotterdam. Należy podkreślić, że podane ceny pomyslane są jako minimalne.

Organizacja eksportu do Francji

(List z Paryża)

W ostatnich dniach października bawiła w Paryżu delegacja polska pod przewodnictwem min. Strassburgera. Członkowie delegacji, podczas swego pobytu we Francji mieli możność zetknięcia się ze sferami i organizacjami handlowymi i omówienia zagadnienia powiększenia obrotu między obu krajami.

M. in. poruszoną była sprawa eksportu drewna polskiego do Francji. Eksport ten, odegrujący w naszych stosunkach handlowych z Francją niepoślednią rolę, zmniejszył się jak wiadomo, wydatnie w ostatnich czasach. W 1934 r. suma eksportu drewna polskiego do Francji wynosiła 9,383,000 zł., w 1935 r. — 2,985,000 zł., w pierwszych siedmiu miesiącach bieżącego roku eksport nasz do Francji osiągnął zaledwie sumę 1,216,000 zł.

Trudno narazie przewidzieć jak się na przyszłość pozycje te ukształtują, czynnikiem decydującym w tej mierze będzie niewątpliwie w pierwszym rzędzie rozwój ruchu budowlanego we Francji. W ostatnich latach budowano we Francji mało, w większych ośrodkach ruch budowlany miał słabe tętno, wieś doświadczywszy skutków kryzysu zaniedbała niezbędne nawet inwestycje budowlane. Obecnie można przyjąć za wysoce prawdopodobne, że istniejące obiektywne przesłanki wskazujące na możliwość powiększenia ruchu budowlanego. Istnieją też w chwili obecnej duże potencjonalne potrzeby, które, przy sprzyjających warunkach mogłyby wywołać ożywienie ruchu budowlanego. Oczywiście decydującą rolę odegrać tu muszą sprzyjające warunki bowiem decydować o koniunkturze będą ogólne czynniki polityczno-gospodarcze. Francja przeżyła przed kilkoma

INFORMATOR DEWIZOWY

Zaliczenia kolejowe do Gdańska

Swego czasu poinformowaliśmy wywożących drewno, że eksporterzy, którzy wysyłali towar do Gdańska za zaliczeniem kolejowym do dnia 14 sierpnia rb. włącznie, **mogą być zwolnieni od odprowadzenia waluty eksportowej** o ile istotnie otrzymali należność z kas kolejowych w złotych.

Wyjaśniamy obecnie, że niezbędne jest, o ile eksporter podaje w rozliczeniu ostatecznym, że towar został wysłany za zaliczeniem kolejowym, aby podawane były **numery listów przewozowych** oraz data wysłania towaru. Tych danych Sekcje często nie podają, a wobec tego powstaje wątpliwość czy można eksportera zwolnić od oddania dewiz.

Obliczenia ostateczne

Sekcje przesyłają do Komitetów Eksportowych, czasami z własnej inicjatywy, dowody uzasadniające poszczególne pozycje rozliczeń. Dowody te często nie są wpisywane na blankietach firmowych, nad czym zresztą można przejść do porządku dziennego, ale najczęściej nie są **przez nikogo** podpisane i ostemplowane, nie wiadomo przeto od kogo pochodzą. W związku z tem należy unikać podobnych niejasności, a w tym wypadku gdy Sekcja powołuje się na te dokumenty, winny być one za zgodność **poświadczane** przez Sekcję.

Prócz tego prosimy zestawienia, które eksporter dołącza czasami do rozliczeń, by były one podpisywane i stemplowane przez Sekcję, podobnie jak i same rozliczenia.

Następnie, jak się okazuje, w dalszym ciągu nie są powoływane zawsze dowody usprawiedliwiające rozliczenia. Przypominamy, że dokumenty, które są podstawą obliczenia winny być wymieniane z zacytowaniem firmy, daty, numeru.

Pawilon drzewny w Paryżu

W tych dniach odbyło się na terenie Politechniki Warszawskiej zebranie w sprawie udziału polskiej gospodarki drzewnej na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu. Zdecydowano przy tym, że drzewnictwo polskie weźmie w wystawie udział samodzielnie, t. zn., że będzie reprezentowane nie tylko w pawilonie ogólnym, ale wystawi również pawilon własny.

Organizacja tego pawilonu będzie powierzona dr. Witoldowi Czerwińskiemu, dyrektorowi Rady Naczelnej Związków Drzewnych. (LSKRA)

KUPUJĘ STALE NA EKSPORT:

dębinę | bloki
sosnę |
olszę |
jesion | tarcicę
klepki dębowe

A. EHRLICH
WARSZAWA CHŁODNA Nr. 8
Telefon 262-37
Adr. telegr. EHRWUD Warszawa.
EKSPORT MATERJAŁÓW DRZEWNYCH

Import fornirów do Włoch.

We Włoszech 15 bm. ogłoszono dekret, zezwalający na tymczasowy (uszlachetniający) wwóz m. in. fornirów.

Na marginesie projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie lasów prywatnych

W numerze poprzednim naszego pisma zwróciliśmy uwagę na projekt zmiany rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie lasów, nie stanowiących własności państwowej. Przytoczyliśmy trzy niezmiennie charakterystyczne artykuły projektu ustawy tej, stanowiącego według opinii fachowców istotne curiosum w dziedzinie projektów ustawodawczych. Stosownie do przepisów artykułów tych właścicielowi posiadłości leśnej odbiera się niemal całkowicie prawo dysponowania swoją własnością.

Nie ulega wątpliwości, że problem ochrony lasów, mający również ogromne znaczenie dla przemysłu i handlu drzewnego, albowiem może oddziaływać decydująco na podaż drzewa, ma doniosłą wagę dla drzewnictwa prywatnego. Nic nie można mieć przeciwko temu, by w drodze ustawowej ustalone zostały zasady racjonalnego i oszczędnego gospodarowania zapasami surowca drzewnego. Z punktu widzenia więc przemysłu i handlu drzewnego jest niezmiennie ważne, by w sposób należyty rozwiązane zostały kwestie dotyczące się zagwarantowania normalnego, planowego przyrostu naturalnego w lasach, idzie bowiem o to, by została zabezpieczona stała i dostateczna podaż drzewa przez gospodarstwa leśne, która stanowi podstawowy warunek działalności przemysłowo-handlowej drzewnej. Przygotowany jednak projekt o ochronie lasów nie stanowiących własności państwowej zawiera cały szereg niezyciowych przepisów, które godzą prosto nie tylko w zasadę własności prywatnej, ale również w egzystencję i opłacalność gospodarstw leśnych. Projekt przewiduje również zbyt daleko idącą rygorystyczną ingerencję czynników administracyjnych w sprawy gospodarki leśnej. Według projektu n. p. właścicielowi lasu, który **nie zasieje** w czasie przepisowym wolnej przestrzeni leśnej, grozi nie tylko **kara administracyjna**, lecz również **opieczutowanie pozostałego majątku leśnego**. Zrozumiałe jest dążenie władz do nieuszczipiania powierzchni lasów i byłibyśmy z tym by wobec opornych stosować kary jak najostrzejsze. Nie można jednak zgodzić się za tym, by za przekroczenia w jednej dziedzinie można było **całkowicie** rujnować i niszczyć placówki gospodarcze i uniemożliwiać im jakąkolwiek działalność. Nie ulega wątpliwości, że istnieją inne drogi nacisku, które mogłyby dać ten sam rezultat i zmusić właścicieli lasów do wykonywania przepisów ustawowych.

Szczegółne jednak zastrzeżenia wywołać muszą artykuły projektu dotyczące się stosunku między właścicielem lasu a pracownikami. Jak już donosiliśmy, w lasach prywatnych mogłyby być według projektu ustawy zatrudnione tylko te osoby, na których zatrudnienie właściciel lasu uży-

wał zgodę władzy, przy czym umowy o pracę ulegają rozwiązaniu w razie gdyby władza, bez podania zresztą motywów, odmówiła zgody na zatrudnienie zaangażowanego pracownika.

Należy przypuszczać, że te artykuły projektu ustawy podyktowane zostały względami na obronność państwa i że idzie najprawdopodobniej o to, by w lasach znajdujących się na pograniczu państwa zatrudnione były osoby godne zaufania. Jeżeli te motywy skłoniły projektodawcę do zamieszczenia tak rygorystycznych przepisów, należało przedewszystkiem wyraźnie zaznaczyć w ustawie, że przepisy dotyczące się pracowników mają na względzie lasy znajdujące się w pasie pogranicznym. W tym wypadku jednak zaprojektowane przepisy zawierają ogromne niebezpieczeństwo, mogą być bowiem w praktyce stosowane

zupełnie dowolnie. Wreszcie przepisy te są prosto **sprzeczne** z Kodeksem Zobowiązań. Pracowników angażuje pracodawca, on jest wobec nich odpowiedzialny, a nie będzie ponosił on żadnej odpowiedzialności wobec pracownika narzucanego mu przez władze administracyjne. Będziemy mieli więc do czynienia z faktem tego rodzaju: starosta odmówi swojej zgody na zatrudnienie jakiegoś pracownika, co w praktyce równać się będzie wskazaniu osoby, którą właściciel lasu powinien zatrudnić, by otrzymać zgodę władz administracyjnych. Wobec tych pracowników pracodawca nie zechce zaciągnąć żadnych zobowiązań, nastąpią więc konflikty, które pociągną za sobą tylko wzrost bezrobocia. Żaden bowiem pracodawca nie może się zgodzić na to, by **nie miał swobody** wyboru pracowników i prawa dowolnego dysponowania swoim personelem. Przepisy projektu ustawy, traktujące o sprawach pracowniczych musiały być chyba redagowane przez urzędnika, który nie ma nic wspólnego z praktyką życia codziennego. Należy przepisy te traktować jako dziwoląg biurokratyczny który nie ujrzy chyba światła dziennego.

Obserwator.

Eksport do Holandii a gulden

Rozwój eksportu do Holandii budzi w sferach drzewnych zaniepokojenie, którego źródłem są perypetie walutowe, jakie Holandia ostatnio przechodziła.

Po pierwszym negatywnym ustosunkowaniu się importerów holenderskich odnośnie zbonifikowania różnicy kursowej, wynikłej spowodu dewaluacji guldenu, nastąpiło — jak wiadomo — pewne odprężenie, do czego niezawodnie przyczyniła się energiczna postawa, zajęta przez zorganizowane drzewnictwo. Nie wszyscy jednak eksporterzy drzewni odczuli skutki odprężenia, bo jednak wielu importerów holenderskich uważa nadal, że różnica z okazji dewaluacji winna być tylko ich udziałem.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jedyną odpowiedzią na takie stawianie sprawy może być tylko stanowcze „nie” polskich eksporterów drzewnych. Nikt nie ma prawa żądać, aby nasz eksporter dostawał za florena holenderskiego zł 2.86 zamiast zł 3.60, a zatem tracił efektywnie na walucie, kiedy i na samym materiale nie zarabiał wiele.

Zresztą należy zwrócić uwagę na pogłoski o dalszej dewaluacji guldenu holenderskiego. Wypada więc, że eksporter oprócz troski o należyte wykonanie zamówienia, winien również stale poświęcać dużo uwagi kształtowaniu się kursów walutowych, co w obliczu częstych niespodzianek, nie daje odpowiedniego efektu. Wiemy przecież, że dewaluacja guldenu była dla sfer drzewnych niespodzianką, przed którą oczywiście nie potrafili sfery te się uchronić.

Dziś na podstawie ostatniego doświadczenia należy pomyśleć o środku ochronnym, a ta-

kim powinna być klauzula, zabezpieczająca umowę kurs guldenu w złotych polskich.

Wiemy np. że niemieckie towarzystwa żeglugowe, które transportują materiały drzewne z Emden do Holandii chronią się przed dewaluacją zamieszczając na obliczeniach klauzulę: „Guldenentwertungs-Nachberechnung vorbehalten”.

Drzewiarz nasz ma dosyć trosk, aby miał jeszcze myśleć o guldenie. Zastrzegając sobie kurs w złotych polskich, troski tej się pozbędzie.

L. E.

Impregnowanie materiałów drzewnych.

Orzeczenie Izby P.-H. we Lwowie.

Impregnowanie materiałów drzewnych jak podkładów kolejowych, słupów teletechnicznych i t.p. przy pomocy środków konserwujących (olejem smołowcowym), w celu przedłużenia ich trwałości, uważać należy za czynność przemysłową w rozumieniu art. 7 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Impregnowanie bowiem powyższych materiałów drzewnych środkami konserwacyjnymi wymaga posiadania specjalnych urządzeń i aparatów technicznych i może być wobec tego dokonane jedynie w urzędowym na ten cel zakładzie przemysłowym. Poza stroną techniczną przemawia za uznaniem tej impregnacji za czynność przemysłową również i ta okoliczność, że półfabrykat, jakim jest w tym wypadku podkład kolejowy, względnie słup teletechniczny, zyskuje nowe właściwości, odmienne od pierwotnie posiadanych. (22.X 1936 L. 1688/II).

Zakaz importu nasion.

W dniu 6 b. m. w Niemczech ogłoszono zakaz przywozu nasion i szyszek z drzew iglastych.

Untenbaum wywozi drzewo do Niemiec (Na wesołej drzewnej fali, podsluchanej przy stoliku kawiarnianym)

— Przepraszam, czy pan nie nazywa się Untenbaum?

— Przypadkowo tak, ale skąd pan mnie zna?

— Też pytanie. Poznałem po mowie, że pan musi być krewnym lwowskiego Untenbauma.

— A ja bym dał głowę, że pan się nazywa Aprikozenkranc.

— Pańska głowa mnie mało interesuje, ale jak pan poznał, że nazywam się Aprikozenkranc?

— Poznałem natychmiast po pańskim akcencie, że pan musi być spokrewniony z lwowskim Aprikozenkrancem. On też mówi „nazywam si”, zamiast „nazywam się”. Niech pan sobie przyswoi nową pisownię.

Aprikozenkranc: Popatrzcie si na niego moja gramatyka mu si nie podoba. Czy panu za to płacą, że pan małpuje Akademię Umiejętności? Gdyby Małecki widział, kto koryguje jego gramatykę, to by si w grobie obrócił. Ładne czasy: Untenbaum krytykuje Małeckiego.

Untenbaum: To pan siebie uważa za Małeckiego, a pan nie jest nawet Niemałeckim. Ale zostawmy to austriackie gadanie i polskie pisanie. Z powodu pana Akademja Umiejętności nie zbankrutuje. Powiedz pan, czym się pan zajmuje?

A. Ja szukam jakiś interes.

U. Ja też szukałem, i już znalazłem.

A. Co pan takiego znalazł, może i ja przytem zarobię.

U. Chcę eksportować drzewo do Niemiec na clearing.

A. To pan dopiero chce i już pan się tak szarpie. Chcieć to przecież wszyscy chcą. Ale skąd pan do drzewa, o ile ja słyszałem, to pan

handlował byłem; czy panu już było obrzydło, że pan si rzuca na drzewo.

U. Pan widocznie bardzo mało czyta gazet, inaczej wiedziałby pan, że bydląt jest na świecie już za dużo. Istnieje poprostu nadprodukcja, wobec czego trzeba się rzucić na inny towar.

A. Ale co pana ciągnie akuratnie do drzewa, jak pijaka do butelki. Zresztą słyszałem, że drzewo to kiepska branża, wszędzie reglamentacja: kontyngentowa, wywozowa, na surowce jest haussa, na tarcicę baissa, a potem przychodzi często dewaluacja walutowa.

U. To pan się nie zna na handlu drzewem. Dawniej była to może kiepska branża. Ale odkąd mamy standaryzację, normalizację, komitety, podkomitety i komisje, to się wszystko zmieniło. Gdy eksport spada, zostanie pan zawiadomiony, że eksport trzeba zwiększyć, gdy ceny spadają, zostanie pan okólnik, że ceny nie powinny spadać, gdy ceny idą w górę, wyjaśni pan okólnikiem, że tak było uchwalone w Kopenhadze, a gdy następuje dewaluacja i pan stracił 30% na eksportowanym towarze, zawiadomią pana okólnikiem, że to nie było przewidziane.

A. No i co pan robi z tą nieprzewidzianą stratą na dewaluacji?

U. Co mam robić? Mamy przecież reglamentację dewizową i kontrolę walutową. Zapiszą o 30% mniej wpływu walut i wszystko w porządku.

A. Co znaczy w porządku? 30% mniej pieniędzy w kieszeni i to znaczy u pana w porządku?

U. Naturalnie że w porządku. Gdybym zgłosił w zaświadczeniu walutowym wpływ dewiz netto n. p. 1000 guld. holend. a wpłynęłoby o

5,1% mniej, to nie byłoby w porządku i musiałbym prosić Komisję Dewizową o pozwolenie, odprowadzić o 0,1% mniej walut. 5% to by mi podarowali, tylko ten 0,1% nie. Ale przy 30% dewaluacji zapisze Komisja Dewizowa do wpływu walut zamiast 1000 tylko 700 guld. holend., a 30% wpisie na dobro zagranicy, i sprawa jest w porządku. Zresztą ja nie handluję na walutę, tylko na marki niemieckie, i nawet nie na marki, tylko na clearing.

A. A co to jest clearing?

U. Tego pan też nie wie, panie Aprikozenkranc? Clearing to jest taki handel contra bojkot. Ponieważ na bojkot nie można z Niemcami handlować, to handluje się na clearing. Niemiec bojkotuje mnie, ja bojkotuję Niemca, a przecież handlujemy, a właściwie nie handlujemy?

A. Panie Untenbaum, jak pragnę uniknąć Berezy, ale ja tego nie rozumię. Handlujemy i przecież nie handlujemy? Co to znaczy?

U. Niech pan sobie wyobrazi: ja wysyłam do Niemiec drzewo, i Niemiec mnie nie płaci; pan sprowadza z Niemiec maszyny i pan Niemcowi nie płaci. A te pieniądze, które pan Niemcowi nie płaci, wpłyną potem do mojej kieszeni.

A. To całkiem do pana podobne, panie Untenbaum: ja z panem nie handluję, ja nic panu nie winien, a pan potrafi wyciągnąć pieniądze z mojej kieszeni do swojej kieszeni. Fajny to handel, ten clearing.

U. Czego się pan tak unosi? A co ja mam robić, gdy moimi pieniędzmi płacą wpierw za świnię, a gdy świnię są już syte, to po trzech miesiącach dopiero albo mi pieniądze oddają, albo obiecują na później. Ale za to mam przynajmniej spokój z kontrolą dewizową. Kontrola dewizowa pilnuje, żebym broń Boże nie zbonifikował zagranicznemu odbiorcy ani 0,1% ponad 5%, a „Zahanova” buchalterja nawet się mnie nie pyta i

NA KRAJOWYCH RYNKACH DRZEWNYCH

TRANZAKCJE

WZMOŻONE ZAKUPY DRZEWA W CAŁEJ POLSCE

UWAGA. Ewentualne uwagi w sprawie niżej podanych transakcji należy kierować do Wilna, skr. poczt. Nr 199.

— F-ma A. BURDO i ZAKHEJM (W-wa) sprzedała f-mie Oskar Knopf (Lwów) 2000 m³ kopalniaków, po 15 zł za m³, loco st. załadowcza Sosyczna. Powyższe kopalniaki przeznaczone są dla kopalń śląskich. (m)

— F-ma SCHÖNBERG (Gdańsk), nabyła u f-my Djament (Turobin) 2000 sliprów, po 9,30 za sztukę, loco wagon st. załadowcza Klemensów. Powyższy towar f-ma Djament ma dostarczyć w maju 1937 r. A conto należności f-ma Schönberg wpłaciła 50% przypadającej kwoty, reszta płatna po odbiorze towaru w maju. (m)

— F-ma CZERNIAWSKI (Słomim) nabyła w Zarządzie Dóbr Ordynacji Zamoyskiej na linii Zwierzyniec—Belzec 350 m³ bloków sosnowych po 44 zł za m³, franco wagon st. załad. Zwierzyniec. (m)

F. B. FISZ

Stale kupuję kopalniaki, deski różnych gatunków i Fele kopalniane dla reprezentowanych przeze mnie firm. **Przyjmuję** zlecenia zakupu — sprzedaży i odbiorów wszelkich innych materiałów drzewnych.

37
WARSZAWA Al. Jerozolimskie 43 29, tel. 7,23,49.

— F-ma GEMAL (Łódź), nabyła w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie 850 m³ olszyny, cięcia roku ubiegłego po 55 zł za m³, franco wagon st. załadowczych w obrębie Dyrekcji Wileńskiej. (m)

— F-ma CHOROSZCZAŃSKI (W-wa), sprzedała f-mie Schönberg (Gdańsk) 5000 sliprów. Powyższe slipy pochodzą z lasów majątku Stecki na Wołyniu. Drzewo dostarczone zostanie do Gdańska wodą: rzeką Słucz, kanałem Królewskim, Bugiem i Wisłą. Cena uzyskana za jeden slipr wynosi około 8½ szyling, loco Gdańsk. (m)

— F-ma ELKIND i LENIN (Baranowicze) oraz HALPERIN (Lida) sprzedały f-mie Jezierski (Słomim) z lasów nabytych w zarządzie przymusowym nad dobrami hr. Jarosława Potockiego w okolicach Słomima, sosny z wiatrołomu w ilości około 10000 m³, po 25 zł za m³, franco brzeg rzeki Szczara. (m)

— F-ma PINSUCHOWICZ (Sarny) sprzedała f-mie Seif (Rawa Ruska), około 1500 m³ kopalniaków, po 15,25 za m³, loco stacja załad.

dowcza Rokitno. Powyższe kopalniaki przeznaczone są dla kopalń Zagłębia Dąbrowskiego. (m)

— F-ma B-cia GOLDLUST (W-wa), nabyła w Zarządzie Dóbr hr. Zamoyskiego z majątku Stara Wieś 1000 m³ sosny I, II i III klasy na pniu, po 22 zł za m³. Eksploatacja nabytego drzewostanu już rozpoczęta. (m)

— F-ka dykt „PANEL“ (Piotrków), nabyła w f-mie Portnoj i Niankower (Baranowicze), 1250 m³ olszyny, po 50 zł za m³, loco st. załadowcza Leśna k/Baranowicz. (m)

F-ma SADOWSKI i GOLDIN (W-wa), nabyła w f-mie Djament (Turobin) 170 m³ dębiny, po 35 zł za m³, loco st. załadowcza Klemensów. (m)

— F-ma W. HENDLER (W-wa) kupiła od Zarządu Konsystorza Prawosławnego w Pińsku, z majątku cerkiewnego „Łuna“ pow. Sarnieńskiego, 800 m³ sosny i dębu na pniu za ryczałtową sumę 17,000 zł, odległość drzewostanu od st. załadowczej Rafałówka 10 klm. Eksploatacja rozpocznie się z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych. (m)

— F-ma J. FERSTER (W-wa) nabyła w f-mie Zinger (Wilno), 600 m³ słupów telegraficznych po 24 zł za m³, loco wagon st. załad. Malkowicze lub Botfile. (m)

KOPEL PIŻYC

MAKLER DRZEWNY 16
WARSZAWA Koszykowa 32, tel. 8-69-93

— F-ma ZJEDNOCZONE T-WO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO (W-wa) nabyła od obywatela ziemskiego Szynkowskiego z majątku Pały, pow. Sarnieńskiego, obiekt leśny w ilości około 18 ha sosny i dębu na pniu za 56,000 zł. Odległość lasu od stacji załadowczej Rafałówka 4 klm. Eksploatację już rozpoczęto. (m)

— F-ma FAJNSZTEJN (Olizarka, gm. Rafałówka) nabyła w Dyrekcji Lasów Państwowych w Łucku 426 m³ olchy gorszego gatunku po 17 zł za m³, loco brzeg rzeki Styry. (m)

— F-ma KWARTAC i PUPISKI (Wilno) nabyła w Zarządzie Dóbr ks. Czetwertyńskiego w okolicach st. Niemen około 10,000 sliprów po 8 szylingów 6 pensów loco st. Gdańsk.

— F-ma KAGAN (Włodzimierz Wołyński), nabyła w Dyrekcji Lasów Państwowych w Łucku z Nadleśnictwa Rafałowieckiego około

7000 mp opału sosnowego, dębowego i brzozy po 3 zł za mp, loco las. Wywózkę już rozpoczęto. (m)

— F-ma B-cia GERSZTEJN i LIWSZYC (Wilno), nabyła z majątku „Lubań“ około Wilejki Powiatowej 5000 m³ sosny na pniu po 18 zł za m³. Odległość lasu od tartaku w Lubaniu 8 klm. Eksploatacja rozpocznie się z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych. Jest to obiekt, nabyty po niskiej cenie co wywołało duże wrażenie wśród tamtejszych drzewiarzy. (m)

KAWIARNIA „POLONJA“

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 39, Telefon 9-21-97.

Miejsce spotkania drzewiarzy z całej Polski. 60 czasopism, oraz prasa fachowa drzewna. 4

— F-ma SMOLENSKI (Wilno), nabyła w f-mie Goldinberg (Słomim) z tartaku Dzieniskiewiczze około 300 m³ desek, stolarki, za cenę 16,000 zł loco wagon st. załad. Hancewicze. (m)

— F-ma BEJRACH (W-wa) sprzedała f-mie Seif (Rawa Ruska) 1500 m³ kopalniaków, po 15 zł za m³, loco st. załad. Tomaszgród. (m)

— F-ka dykt „LESZCZE“ (Pińsk), nabyła u f-my Łucki (Łuniniec) 200 m³ kłoców olchowych od 20 cm w czubie, po 34 zł za m³ loco wagon st. załadowczej Działowicze. (m)

— F-ma Przemysł. - Drzewna „WSCHÓD“ (Katowice), nabyła w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych (W-wa), 8000 m³ świerku tartacznego po 30 zł za m³, loco st. załadowcza Istebna. Cena wraz z przetarciem. (m)

— F-ma L. ROMM i LEWIN (Wilno), sprzedała, Myszkowskiej Fabryce Papieru, 700 m³ papierówki po 17 zł za m³, franco wagon fabryka w Myszkowie. Sprzedany towar został już załadowany. (m)

— F-ma TARTAKI RADZYMIŃSKIE (W-wa), nabyły z Zarządzie Dóbr p. Grocholskiej z majątku Planty w Lubelskim 300 m³ dębiny tegorocznego cięcia po 40,50 m³ za m³, loco st. załad. Bezwole. (m)

— F-ma A. GOLDFEDER (Lublin), nabyła w Zarządzie Dóbr hr. Kleniewskiego k/Opola nad Wisłą obiekt leśny w ilości 3500 m³ sosny na pniu, za 92,000 zł. Eksploatacja rozpocznie się z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych. (m)

— F-ma B-cia GOLDLUST (W-wa), nabyła w Zarządzie Dóbr hr. Zamoyskiego, z majątku Stara Wieś, 2000 m³ drzewa sosnowego, okrągłego, za 38,000 zł, loco las. Eksploatacja rozpocznie się z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych. (m)

sama odsyła do Niemiec tysiące złotych, które mi się należą i które zostały dla mnie przekazane.

A. Co znaczy „odsyła pańskie pieniądze“ do Niemiec? Niech pan zamelduje Komisji Obrotów Towarowych, to im się zaraz odechce odsyłać pieniądze zagranicę.

U. Po co ja mam meldować, przecież „Zahan“ i Komisja Obrotów Towarowych to jest jedna rodzina, mieszka w jednym mieszkaniu. Panie Aprikozenkranc, dla żony jest pan mężem, a dla swego syna ojcem, prawda? A przecież pan jest jedną i to samą osobą. Tak samo „Zahan“. Dla całej zagranicy jest „Zahan“ surowym ojcem, który nie pozwala zmarnować ani jednego franka zdewaluowanego, a dla Niemiec jest „Zahan“ czułym małżonkiem, który nie bierze pieniędzy wedle wartości wysłanego towaru, a tylko wedle bonów rozrachunkowych. Nawet o zamrożony milionowy posag nie upomina się u swej niemieckiej małżonki. Wyjątkowo przykładne i czułe małżeństwo.

A. To są właśnie te nierytualne śluby; dzika rasowa miłość, której owocem jest nieślubny — clearing.

U. A gdyby pan wiedział, jak się o ten clearing biją?!

A. Ja dalej nie rozumię. Kto znowu kogo bije i za co bije?

U. Aj, panie Aprikozenkranc, z pana taki tępy obywatel. Jeśli nie uderzą go na ulicy kastetem po głowie, to innego bicia pan nie uznaje. Ale my eksporterzy drzewa nie chodzili do szkół akademickich, my bijemy się całkiem inaczej.

A. Jak można bić inaczej, jeśli nie pałkami po głowie 10 na jednego?

U. Ej to pan nie wie nic o „Komisji niemieckiej“ dla rozdziału kontyngentów niemieckich. Tam się biją przy zielonym stole projektami, uchwałami i regulaminami.

A. Ale to przecież nie boli, bo to same papiery bez żyletek na końcu.

U. Oj boli, nawet bardzo boli, gdy się ma przygotowanych dla Niemiec 500 m³ stolarki sosnowej, gdy się już cały ten towar sprzedaje, gdy lotna Komisja Kontrolna stwierdziła, że towar jest odpowiedni, gdy się przez długie miesiące majaczy o grubych tysiącach zarobku, i gdy się po tem wszystkiemu nie otrzymuje przydziału na wywóz do Niemiec.

A. Więc co wart taki clearing?

U. Tak było dotychczas, bo nie było regulaminów, wskutek tego nie był nikt zadowolony. Ale teraz będzie inaczej. Teraz otrzymała Komisja z Warszawy, Lublina, Katowic, Wilna i nawet z Gdańska różne projekty rozdziału kontyngentów, teraz będą już wszyscy nie zadowoleni.

A. Ja znowu nie rozumię. Jeśli przedtem nikt nie był zadowolony, a teraz wszyscy będą niezadowoleni, to co za różnica? Czy pan robi ze mnie warjata?

U. Poco ja mam robić z pana warjata, kiedy oni robią z nas wszystkich warjatów.

A. Kto „oni“?

U. No, te regulaminy. Przedtem jak pan chciał przydział kontyngentu na wywóz do Niemiec, to pan nie wiedział dlaczego panu odmówiono, bo nie było regulaminu. Teraz napiszą panu wyraźnie:

„Wniosek pański o przydział wywozowy do Niemiec nie został uwzględniony, ponieważ firma WPana należy do grupy II. pkt. c, zaś kontyngent został wyczerpany ¼ ilością zgłoszeń firm, należących do grupy I. pkt. a. Komunikując o tem uprzejmie, zauważamy, że przysługuje panu pierwszeństwo przy następnym rozdziale kontyngentu, oczywiście po uprzednim wyczerpaniu zgłoszeń ¾ z grupy I.a, oraz firm z grupy I.b i c, i grupy II.a, b, c i d. Ponieważ firm tych jest łącznie przeszło 250, a każdej firmie przysługuje — zamiast dawniejszych przydziałów po jednym wagonie — mi-

nimalny przydział po 4 wagony, zawiadomimy WPana w swoim czasie, gdy kolejność zgłoszeń i grup będzie wyczerpana. Wedle paragrafu 010 przysługuje WPanu prawo odwołania... i t. d.“

A. Panie Untenbaum, zdaje mi się, że pan by si mógł prędzej wykazać aryską babkę, niż uzyskać przydział wywozowy do Niemiec. Poco pan si właściwie pcha do tego clearingu i do tej Komisji.

U. Ja chciałem tylko osobiście widzieć te paragrafy, projekty i regulaminy.

A. No i co pan widział?

U. Widziałem, że „S“ pisze się tak samo wedle nowej pisowni, jak wedle starej, i czy pan go pisze od lewej czy od prawej strony, albo obróci dołem do góry, § zostanie zawsze paragrafem, w powołaniu i w odwołaniu.

A. Ja panu radzę, panie Untenbaum, niech si pan weźmie do innego interesu, i to do takiego, gdzie niema obowiązku wystawiania cennika.

U. Gdzie pan ma dzisiaj interes bez wyjawiania cennika? Pan mnie chyba chce namówić do Berezy.

A. Czy pan już widział właściciela lasu, który by poszedł do Berezy? A czy widział pan już cenniki wywieszone na drzewie w lesie? Aha, widzi pan!

U. Prawda, a teraz wpadło mi na myśl, że jest jeszcze jeden handel bezcennikowy: handel „żywym towarem“.

A. Panie Untenbaum, ja uciekam, zaraz przyjdzie policja kobieca i Bereza pana nie minie.

U. Niech pan mnie nie straszy. U nas nie jest gorzej, jak w Niemczech. W Niemczech jest clearing, w Polsce jest clearing; Niemcy mają reglamentację, my mamy reglamentację, oni mają silną walutę, my mamy silną walutę, tam jest Alfred Rosenberg, u nas

Leopold Rosenberg.

NA KRAJOWYCH RYNKACH DRZEWNYCH

Nowa placówka przemysłu drzewnego.

BARANOWICZE. 25.XI. Już niejednokrotnie wskazywaliśmy w prasie na wielkie możliwości rozwoju przemysłu w Baranowiczach dzięki sprzyjającym warunkom terenowym, komunikacyjnym i t. d.

Z zadowoleniem należy więc powitać ostatnio objawiającą się tu inicjatywę w kierunku wykorzystania tych możliwości i zakładania nowych placówek przemysłowych.

W gałęzi przemysłu drzewnego uruchomiona została w Baranowiczach fabryka wyrobów drzewnych J. Bałtaja, która mieściła się poprzednio w Iwacewiczach. Jest to jedyna na naszym terenie wytwórnia specjalnej kantówki jesionowej bezsęcznej i fryzów.

Materiał, wyrabiany z szczap jesionowych w wymiarach od 1 1/8" do 5" szerokości i od 16" do 36" długości, używany przeważnie do produkcji mebli, znajduje rynek zbytu po większej części w Anglii.

Fabryka ta została obecnie kosztem około 30.000 zł. rozszerzona i zatrudnia około 30 robotników na dwie zmiany, z płacą po 4—5 zł. dziennie. Należy również zaznaczyć że projektowana jest w przyszłości produkcja posadzki i galanterii drzewnej oraz specjalnego gatunku trocin drzewnych, używanych, do celów garbarskich.

Są dobre widoki na rozwój tej gałęzi przemysłu, jednakowoż z drugiej strony zbyt wysoka taryfa (WF 17) przewozu surowca, przewyższająca więcej niż dwukrotnie jego wartość (!), tamuje w znacznym stopniu rozwinięcie tej gałęzi przemysłu.

Oдноśne czynniki kolejowe winny zastosować szersze ulgi taryfowe dla tej dziedziny przemysłu.

* * *

W Iwacewiczach spalił się 2-gatowy tartak firmy „Wiess“, własność Wolańskiego i Słonimskiego. Pastwą groźnego żywiołu padły wszystkie urządzenia tartaku i pewna część materiału tartego. Straty wynoszą ponad 50.000 zł. (K)

Sezon na ukończeniu—Ceny—Eksport—Bołączki

BRZEŚĆ n/B. 26.XI. Sezon przetarcia w tartakach brzeskich jest już prawie na ukończeniu. Dwa tartaki są nieczynne od dłuższego czasu, pozostałe dwa („Warszawskiego Przemysłu Leśnego“ i p. Michelsona) w najbliższych dniach, po wyczerpaniu zapasów surowca, zostaną unieruchomione. W chwili obecnej tut. tartaki, które przecierają przeważnie drewno z lasów państw., nie rozpoczęły jeszcze przygotowań do nowego sezonu. Wobec zbliżającej się nowej kampanji przetarcia i okresu zakupów surowca wśród miejscowych przemysłowców tartacznych panuje ogólne zaniepokojenie. Ceny za surowiec ostatnio znacznie podskoczyły w górę, co wprowadziło dezorientację na miejscowym rynku. Przemysłowcy drzewni z niecierpliwością oczekują na decyzję Lasów Państwowych, które są jedynym źródłem surowców dla tartaków brzeskich. Dotychczas bowiem nie wiadomo jaką cenę za surowiec poddyktuje przemysłowcom Dyrekcja Lasów Państwowych, wobec ożywionej ostatnio koniunktury na tarcicę. Czy ceny za surowce pójdą w górę, czy też Dyrekcja L. P. zechce się zastosować do ogólnej koniunktury i będzie dążyła do utrzymania cen na normalnym poziomie?

Nie mniej palącą jest sprawa przydziału niemieckich kontyngentów wywozowych. Wskutek ograniczonych dla Polesia kontyngentów, możliwości wywozu są b. słabe. Tak np. w tartaku „Warszawskiego Przemysłu Leśnego“ w Brześciu n/B., wobec nie otrzymania kontyngentu wywozowego, pozostał na składzie prawie cały zapas tarcicy I i II klasy, przeznaczonej na eksport. Tartak ten wskutek nagromadzonych zapasów spodziewa się uzyskać kontyngent na wywóz zagranicę jeszcze w grudniu b. r. Miejscowi tartacznicy uskarżają się na dotychczasowy system podziału kontyngentów, który ich zdaniem należałoby zmienić, na korzyść przemysłowców tartacznych. Tartacznicy skarżą się, że eksporterzy, będąc w posiadaniu kontyngentów wywozowych prowadzą taktykę dyktowania niskich cen. (ml)

Poprawa sytuacji

KATOWICE. 25.XII. Krajowy rynek drzewny na G. Śląsku zaznał pewnej poprawy, zwłaszcza wobec wzmożonego ruchu budowlanego zarówno w Katowicach, gdzie wybudowano ostatnio szereg bloków mieszkaniowych, przeważnie 5-piętrowych, jak i na prowincji.

Wskutek tego tartaki śląskie produkowały ostatnio — z braku możliwości eksportowych do Niemiec, które stanowiły dla G. Śląska naturalny rynek zbytu — przeważnie dla potrzeb wewnętrznych. Niemniej główną część zapotrzebowanych materiałów tartych sprowadzano z Małopolski — jodłę i świerk i z Kongresówki oraz Kresów — sosnę.

Jeżeli idzie o kształtowanie się cen, to wykazują one tendencję **zwyżkową**, bo wiadomo, że surowiec mimo wszystko nadal drożeje tak, że cena drewna okrągłego jest ciągle nie proporcjonalna w stosunku do tarcicy. Zresztą słyszy się głosy, że surowiec drzewny nie osiągnął jeszcze górnej granicy i w tej chwili producenci jeszcze nie mają ustabilizowanej podstawy kalkulacyjnej; trzeba przytem nadmienić, że surowiec jest na Śląsku droższy, aniżeli w innych dzielnicach kraju.

W handlu detalicznym warunki nieco się poprawiły, bodaj z punktu widzenia wzajemnej konkurencji, aczkolwiek i w tym zakresie nie brak skarg. Jeszcze ciągle mówi się o podbijaniu cen i udzielaniu dłuższych kredytów, które nie mają dzisiaj racji, skoro dostawcy hurtowi żądają gotówki.

Ostatnie notowania cen w handlu detalicznym na składach G. Śląska przedstawiają się — według notowań Komisji cennikowej Związku Pracod. Przemysłu Tartaczno i Handlu Drzewnego w Katowicach — następująco:

Jodła i świerk: Kantówka ciosana 10×12—18×21 cm, do 8 m dłg zł 48—50, powyżej 8 m: 50—52, szalówka 3/4" i 1" 10—17 cm, 3—6 m: 55—58, deski i brusy budowlane od 18 cm szer., 4—6 m: 62—68 zł, deski 1 1/2", 10—17, 3—6 m: 54—56, deski podłogowe heblowane i szpuntowane: 75—80, kantówka rżnięta 8×8 cm i wzwyż, 3—6 m: 64—70, powyżej 6 m: 67—74, łaty 30×50 i 30×60 mm, 3—6 m: 70—75 zł.

Sosna: szalówka sosnowa 3/4" i 1", 10—17 cm, 3—6 m: 60—62, deski podłogowe heblowane i szpuntowane: 85—90, zaś odziomkowe: 100, deski i brusy stolarskie I/II kl. nieobrzynane, 30—80 mm, 3—6 m 110—125, zaś III kl. 85—90, deski boczne jednostronnie bezsęczne, 18—25 mm, 3 m wzwyż 95—105, kantówka rżnięta 8×8 cm i wzwyż, 3—6 m: 70—75, powyżej 6 m: 75—80.

Żerdzie betonowe 6—8 cm w czubie, 3 m wzwyż za 1 m. b. 0.25—0.30, listwy podłogowe miękkie 26×60 mm za 1 m. b. 0.25—0.30, tarcica dębowa stolarska I/II kl.: 140—160, tarcica bukowa 75—90, tarcica jesionowa 130—150, olszowa 85—95, (e)

Kopalniaki

WARSZAWA. 24.XI. W poprzednim numerze, omawiając sytuację, jaka się wytworzyła na rynku kopalniaków, omyłkowo została podana cena zł. 26 za m³ franko wagon stacja **załadowania**. Natomiast powinno być zł. 26 za m³ franco wagon kopalnia.

L. P. windują w górę ceny

GDYNIA. 25.XI. Ceny drewna użytkowego w Gdyni kształtują się naogół bez zmiany w porównaniu z poprzednimi notowaniami. Zwyżce uległo natomiast drewno opałowe, na skutek podwyższenia ostatnio cen na to drewno przez Dyrekcję Lasów Państwowych o około 20%.

W drugiej połowie listopada b. r. Komisja Cennikowa przy Związku Fabrykantów i Przemysłowców w Gdyni ustaliła następujące ceny na materiały ciesielskie i stolarskie:

Materiały ciesielskie (loco skład)

- | | |
|--|-----------|
| a) Kantówka sosnowa rżnięta do ostrego kantu w dłg. wg. zamówienia i o przekroju do 16 × 18 cm dłg. do 6 m za 1 m ³ | zł. 60.— |
| D to o przekroju ponad 16 × 18 cm za 1 m ³ | 65.— |
| b) Drewno okrągłe na sztabary za 1 m ³ | 30.— |
| Drewno okrągłe na stemple za 1 m ³ | 30.— |
| Drewno okrągłe na pale o średnicy do 30 cm i długości od 8 do 12 cm za 1 m ³ | 40.— |
| c) Deski sosnowe półczyste o grub. 20—25 mm za 1 m ³ | 50.— |
| o grub. 32—38 mm za 1 m ³ | 58.— |
| d) Łaty sosnowe 4×6 cm za 1 m ³ | 70.— |
| e) Deski sosnowe czyste o grubości 20—25 mm za 1 m ³ | 60.— |
| o grub. 32—38 mm za 1 m ³ | 65.— |
| f) Deski podłogowe heblowane i szpuntowane odziomkowe od 26—40 mm za 1 m ³ | 110—160.— |

Materiały stolarskie (loco skład)

- | | |
|---|---------------|
| a) Deski i bale sosnowe odziomkowe I i II klasa za 1 m ³ | zł. 115—130.— |
| Deski i bale dębowe odziomkowe I i II klasa za 1 m ³ | 180—220.— |
| b) Klepka dębowa na posadzkę I gat. za 1 m ² | 7.50 |
| c) Dykty 3—6 mm B.B. 200/120 za 1 m ³ | 400.— |
| Dykty 3—15 mm B.B. 200/120 za 1 m ³ | 400.— |
| Dykty od 3 mm wzwyż B.B.B. 200/120 za 1 m ³ | 350.— |

M. KLEINBERG

Warszawa, ul. Ceglana 9
tel 271-31

5

Największe **EKSPLLOATACJE**
oraz **SKUP** okrągłej
BRZOZY FORNIEROWEJ

Eksport rozwija się korzystnie

KRAKÓW. 24.XI. Eksport z naszego okręgu rozwija się korzystnie, choć nie brak alarmujących wiadomości o dużych zamówieniach tarcicy jugosławiańskiej przez kilku poważnych importerów angielskich. Z relacji firm tamtejszych wynikałoby, że Jugosławia, która główną uwagę poświęcała dotąd przede wszystkim rynkowi najbliższemu t. j. Włochom, rozszerza swą ekspansję na W. Brytanię. Ile w tych wiadomościach jest prawdy trudno w tej chwili powiedzieć.

Kształtowanie się koniunktury na rynkach odbiorczych staje się przedmiotem największej troski naszych eksporterów. Jest to zresztą tym bardziej zrozumiałe, że i w tutejszym okręgu tartaczniczy licytowali się wzajemnie w podbijaniu cen za surowiec. Czy tegoroczne, ceny płacone za drewno tartaczne, były uzasadnione, okażą najbliższe miesiące; niemniej należy zaznaczyć, że wszelkie na ten temat przepowiednie i horoskopy koniunkturalne są zwłaszcza dziś wielce **ryzykowne**.

Na rynku wewnętrznym ożywiony tego lata ruch budowlany podniósł zbyt materiałów budowlanych. Ceny wzrosły, choć nie brak i skarg na konkurencję, uniemożliwiającą pracę z zyskiem. Są jeszcze i dziś w Krakowie składnicy sprzedający **szalówkę** po 48 zł, choć sami za nią płacą 46—47 zł za m³. Ruszyła ostatnio **stolarka**, znajdująca zastosowanie przy budowlach, które są na ukończeniu. Cena hurtowa **sosny** stolarskiej, która parę tygodni temu wynosiła jeszcze 90 zł, dziś nabywana jest przez składy tutejsze po cenie 100 zł. Cena detaliczna obraca się około 115—125 zł. Z materiałów stolarskich słabo idzie jeszcze **jesion**, lepiej natomiast **dębina**, za którą płaci się około 130 zł, uzyskując w drobnej sprzedaży 180—200 zł. Ładną stolarkę **świerkową** w jakości „z pod piły“ sprzedają u nas Bracia Groedel, Skole po 80—85 zł loco Kraków. Za szalówkę uzyskuje ta sama firma 51 zł loco Kraków.

Cena **parkietów** dębowych nie wykazuje żadnej zwyżki. Za II kl. osiąga się nadal 6.50 do 6.80 zł za m² z ułożeniem. Paradoksalność tego zjawiska uderza tym bardziej, że ceny za **fryzy** poszły w górę m. in. z tego powodu, że popyt na nie ze strony fabryk parkietów mających jeszcze znaczne zamówienia, w związku z wykończeniem budowli w sezonie jesiennym, jest wcale duży. To też fakt niepodrożenia parkietów tłumaczy się tym, że miejscowi przedstawiciele fabryk ograniczyli swój zysk do minimum, byleby tylko najwięcej sprzedać. Krótko mówiąc, wszystko idzie pod hasłem „byleby handel szedł“.

Zwyżkują natomiast silnie **kopalniaki**. Także **papierówka** zaczyna już zdradzać pewne tendencje zwyżkowe. Można się przeto spodziewać, że zarówno kopalniaki jak i papierówka dojdą w najbliższych tygodniach do poziomu cen odpowiadającego zwyżce ciurwca tartaczno.

W eksporcie **kompletów** skrzynkowych ruch jest słabszy. Mimo znacznego zainteresowania ze strony importerów palestyńskich, niskie w stosunku do surowca tartaczno ceny skrzynek nie zachęcają producentów do robienia kompletów na eksport. Na rynku wewnętrznym natomiast ceny poszły w ostatnich tygodniach nieco w górę, przy czym, jak słychać, w związku z nadchodzącymi świętami zamówień jest stosunkowo dużo.

Nikły jest eksport **buczyny**. Także wywóz **mebli** giętych ostatnio słabnie, co zainteresowani eksporterzy tłumaczą wzrostem konkurencji produkcji czeskiej i niskim poziomem cen spowodowanym przez ostatnie dewaluacje walut szeregu krajów odbiorczych. Poprawił się jedynie zbyt krzeseł giętych na rynku wewnętrznym. (om)

Z życia organizacji

Umowa taryfowa w przemyśle tartacznym na G. Śląsku

KATOWICE. 15. XI. Z dniem 1 listopada br. weszła w życie umowa taryfowa (zbiorowa), zawarta między Związkiem Pracod. Przem. Tartacznego i Handlu Drzewnego w Katowicach, a 4 ma związkami robotniczymi. Umowa ta odnosi się do tartaków położonych na górnośląskiej części województwa śląskiego, a zrzeszonych w Związku.

Umowa obecna stanowi modyfikację poprzedniej obowiązującej tu umowy taryfowej, zawartej jeszcze w r. 1924 przez ówczesny Związek przemysłu tartacznego w Bytomiu; umowa ta została obecnie w niektórych punktach zmieniona, a przedewszystkiem opracowana w należytym polszczyźnie.

Należy jeszcze dodać, że omawiana umowa reguluje warunki pracy, zaś stawki zarobkowe pozostały bez zmian; zresztą jeśli idzie o płace robotników tartacznych, to są one na terenie śląskim najwyższe w całym kraju.

Jak słyhać Związki robotnicze zamierzają wystąpić do władz o nadanie mocy powszechnej obowiązującej tejsze umowie taryfowej dla całego terenu górnośląskiej części województwa śląskiego; w najbliższych dniach ma w tej sprawie wyjechać do Ministerstwa Opieki Społecznej delegacja zainteresowanych Związków robotniczych. (e)

Kasa Bezprocent. Pożyczek

WARSZAWA. 25.X. Przy oddziale Stowarzyszenia Kupców Drzewnych Warszawa—Północ założona została Kasa Bezprocentowych Pożyczek. Kasa Bezproc. Pożyczek rozpoczęła już swą działalność. Powstanie Kasy wywołało wielkie zadowolenie wśród drobnych drzewiarzy należących do Stowarzyszenia Warszawa—Północ. (m)

„OSIKA“

sp. z ogr. odp.

WILNO, Jagiellońska 9—13

Tel. 15-52.

Adr. Tel. „Osika“

SKUP OSIKI ZAPALCZANEJ.

Drobne ogłoszenia

Kupię Brzozę eksportową, gatunku **twardego**, 25 cm. Zopf wzwyż, długości 1,60, 2,10, od 3,20 mtr. wzwyż. **Bloki sosnowe do łuszczenia**, wymiarów wyżej wymienionych. **Do załadowania w grudniu.** Oferty nadsyłać: **Wilno, skrytka pocztowa 186.**

Kupię Bloki sosnowe do łuszczenia od 25 cm. cop. w cienkim końcu w długościach 1,80 i 2,10 mtr. i od 3,60 mtr. **SAMUEL LIWSZYC, Wilno, Stefańska 23 m. 12**

Las kupię. Oferty należy kierować wraz z podaniem jakości i wielkości sprzedawanego obiektu leśnego oraz ewentualnych warunków zbytu do Administracji „Przeglądu Drzewnego“ w Wilnie ul. Mickiewicza 24. 4

Olchę (drzewostan) nabędę. Oferty kierować do Redakcji „Przeglądu Drzewnego“, Wilno skrytka pocztowa 199. 3

TARYFY

Taryfa związkowa

Z mocą, obowiązującą od 1 listopada r. b. do dnia 14 marca 1937 r. włącznie ogłoszona została w nowym wydaniu Cz. IV Taryfy Towarowej Polsko-Łotewsko-Estońskiej Związku Kolejowego dla komunikacji pomiędzy stacjami kolei żelaznych, położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z jednej strony, a stacjami portowymi kolei łotewskich.

Powyższa taryfa obejmuje pomiędzy innymi przewóz materiałów drzewnych nieobrobionych, fornirów i płyt klejonych, smoły z drzew iglastych, tektury, terpentyny surowej i rafinowanej.

Najważniejszą zaletą nowej taryfy jest okoliczność, iż eksporter polski **ma prawo opłacać** fracht za cały przewóz od stacji nadania do stacji portowych węzła ryzykownego bezpośrednio przy nadaniu w złotych (według kursu—1 jednostka taryfowa równa się 8,914 złote). W ten sposób jest możliwość wykorzystania w całej pełni dokonanego przy nowym wydaniu wspomnianej taryfy ogólnego obniżenia przewoźnego za odcinek łotewski, a to w związku z ostatnim spadkiem łąta. Biorąc, z drugiej strony, pod uwagę, znaczną wyższkę cen na cały szereg materiałów drzewnych zarówno w Polsce jakoteż na rynkach zagranicznych, należy uznać, iż korzystanie z nowej taryfy tranzytowej przez Łotwę, daje polskiemu eksporterowi materiałów i wyrobów drzewnych poważne korzyści.

Zgodnie z tem na podstawie stosowania nowych taryf kosztu przewozu **fornirów i płyt klejonych**, (dębowe i jesionowe) od stacji Półowo ulegają obniżce o 19%, z pozostałych gatunków drzew, oprócz okume, o 21%, od st. Wilno przy przywozie fornirów i płyt klejonych (dębowe i jesionowe) o 22%, a przy przewozie z pozostałych gatunków drzew, oprócz okume, o 24%.

Przy przewozie **smoły** płynnej z drzew iglastych zniżka wynosi: od st. Bohdanów o 18%, Hancewicz o 16% i Horodzieja o 17%, oraz twardej od st. Bohdanów o 24%, Hancewicz o 23% i Horodzieja o 23%.

Przy przewozie tektury nieobrobionej, niebarwionej od st. Duksty zniżka o 33%, obrobionej o 30% i kartonu o 30%, od st. Landwarów, obrobionej o 16% i kartonu o 16%, od st. Słomim (obrobionej i kartonu) o 10% i od st. Wilno (obrobionej i kartonu) o 17%.

Przy przewozie terpentyny od st. Bezdany i Wilno o 21%

Taryfa artykułowa na przewóz materiałów drzewnych nieobrobionych obejmuje sortymenty następujące:

A. Kloce, bloki w korze lub bez kory, nieobrobione o średnicy w grubszym końcu, mierzonym bez kory powyżej 16 do 22 cm. włącznie, a drzewo osikowe do 20 cm:

1. długości powyżej 0,75 do 3,1 m. włącznie: a) dębowe, jesionowe, wiązowe i bukowe, b) osikowe, c) sosnowe, świerkowe i jodłowe, d) pozostałych gatunków drzew liściastych.

2. Długości powyżej 3,1 m: a) dębowe, jesionowe, wiązowe i bukowe, b) osikowe, c) so-

snowe, świerkowe i jodłowe, d) pozostałych gatunków drzew liściastych.

B. Kloce, bloki w korze lub bez kory o średnicy w grubszym końcu, mierzonym bez kory: powyżej 22 cm, a drzewo osikowe powyżej 20 cm,

1. długości powyżej 0,75 do 3,1 włącznie: a) dębowe, jesionowe, wiązowe i bukowe, b) osikowe, c) sosnowe, świerkowe i jodłowe d) pozostałych gatunków drzew liściastych:

2. długości powyżej 3,1 m: a) dębowe, jesionowe, wiązowe i bukowe, b) osikowe, c) sosnowe, świerkowe i jodłowe, d) pozostałych gatunków drzew liściastych.

C. Drzewo kopalniane sosnowe i świerkowe: stemple górnicze i kapy — wszystko okorowane na biało lub czerwono o średnicy w cieńszym końcu do 20 cm. włącznie:

1. długości do 3,1 m. włącznie nienasycone przetworami chemicznymi,

2. długości powyżej 3,1 m. do 7,5 m. włącznie, nienasycone przetworami chemicznymi.

D. Słupy teletechniczne okorowane lub białe, strugane o średnicy w cieńszym końcu do 20 cm. włącznie, i długości do 12 m. włącznie:

1. wiązowe, klonowe, jesionowe, dębowe, bukowe, grabowe nienasycone przetworami chemicznymi,

2. gatunków podanych pod D 1, nasycone przetworami chemicznymi.

E. Drzewo celulozowe (papierówka) sosnowa, świerkowa i jodłowa o długości: 1. nie wyżej 0,75 m przy wszelkiej grubości, 2. powyżej 0,75 m do 2,2 m włącznie, 3. powyżej 0,75 m do 2,2 m włącznie i średnicy powyżej 22 cm.

F. Drzewo olszowe do wyrobu dykt i fornirów o średnicy powyżej 20 cm i długości powyżej 1,2 m:

1. długości do 3,1 m i średnicy powyżej 20 cm,

2. długości powyżej 3,1 m i średnicy powyżej 20 cm.

Zniżka na wszystkie wymienione artykuły materiałów drzewnych nie obrobionych wahają się w granicach od 15% do 30% w zależności od sortymentu i wymiarów drewna. (se)

Zmiany w wykazie stacji

W Dzien. T. Z. K. Nr. 39 ogłoszono z ważnością od 10.XI. r. b. następujące zmiany:

W załączniku 1 do taryf specjalnych WF na przewóz drewna, materiałów koszykarskich, wyrobów z nich oraz żywic, smoły, terpentyny i węgla drzewnego, w wykazie stacji, przy których znajdują się tartaki, dodano stacje: **Kurowice, Werbkowice i Uhnów** (str. 195 i 198).

Załącznik 3 do taryf specjalnych WF na przewóz drewna, materiałów koszykarskich, wyrobów z nich oraz żywic, smoły, terpentyny i węgla drzewnego, rozszerzono na stacje, przy których znajdują się fabryki suchej destylacji drewna (z wyjątkiem terpentyniarń i rafinerij terpentyny) (str. 199).

W załączniku 3 do taryf specjalnych WF na przewóz drewna, materiałów koszykarskich, wyrobów z nich oraz żywic, smoły, terpentyny i węgla drzewnego dodano stację **Zawiercie** (str. 199).

PRZEMYSŁ DRZEWNY
S. E. KOWARTOWSKI
WARSZAWA, CHŁODNA 8: Tel. 53-150.

5

GDYŃSKA SPÓŁKA DRZEWNA

SPÓŁKA Z O. POR.

GDYNIA Morska 80, telefon 14-00, 37-60

Konta Bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności m. Gdyni, Bank Zachodni S. A. w Gdyni.

SKŁAD MATERJAŁÓW TARTYCH
TARTAK PAROWY — mechaniczna obróbka drzewa

REDAKCJA: WARSZAWA, ul. Poznańska 14 m. 3.
ADMINISTRACJA (sprawy ogłoszeniowe i prenumeraty)
WILNO, Mickiewicza 24/11. Tel: 192

Redaktor Naczelny: Wilno, Mickiewicza 24/11.

Wszelkie rękopisy redakcyjne należy nadsyłać pod adresem Naczelnego Redaktora w Wilnie.

CENY OGŁOSZEŃ:

za miejsce szer. 1 szpalty i wysokości 1 mm:
na ostatniej stronie zł. 0.50
w tekście (wśród artykułów) „ 0.80
na pierwszej stronie „ 1.00
ogłoszenia drobne za wyraz „ 0.20
Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne, oraz ogłoszenia w numerach specjalnych w/g osobnej taryfy.

PRENUMERATA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ:

	w kraju	w Gdańsku i zagranicą
kwartalnie	zł. 6.00	zł. 12.00
rocznie	23.00	46.00

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 67.170.

Wydawca: **Marja Sakowiczowa.** Redaktor odpowiedzialny: **Kazimierz Sakowicz.**

Tow. Wydawnicze „POGOŃ“, Drukarnia „PAX“, Wilno ul. Św. Ignacego 5. Tel. 8-93.